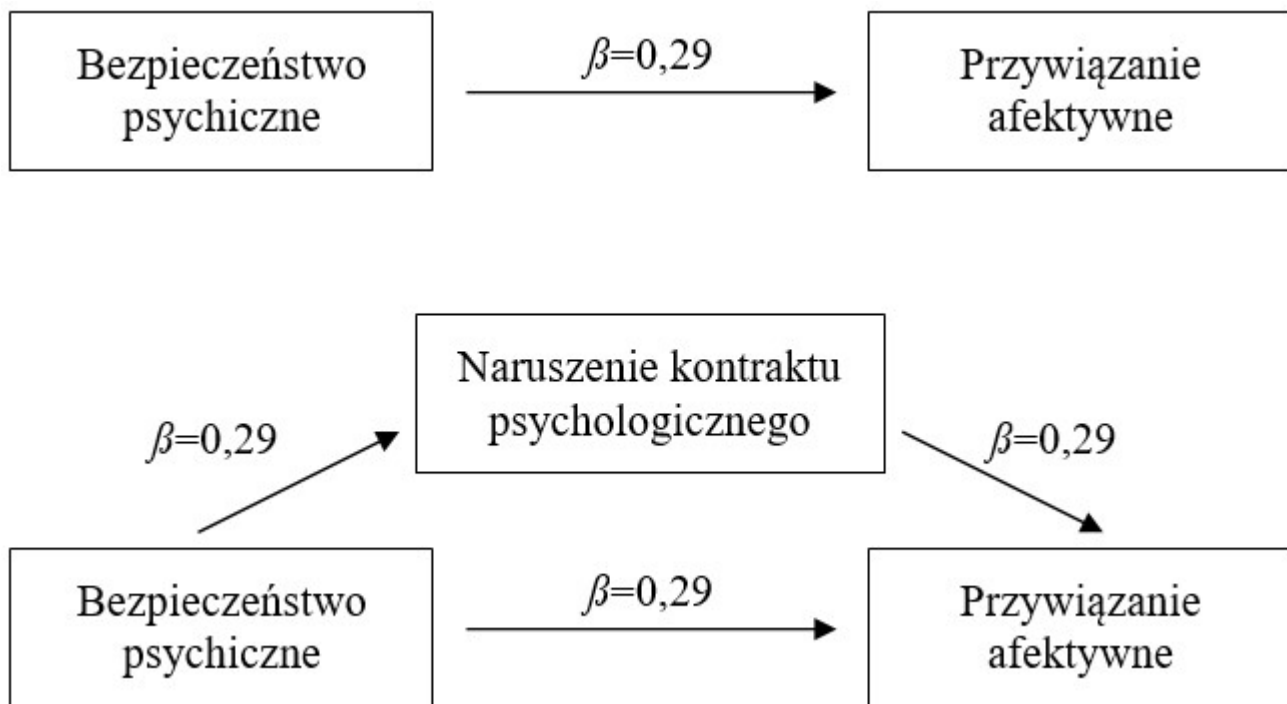


Naruszenie kontraktu psychologicznego jako mediator wpływu znaczenia pracy na komponent afektywny przywiązania do organizacji

Przeprowadzona analiza mediacji mająca na celu sprawdzenie czy naruszenie kontraktu psychologicznego zapośrednicza związek między znaczeniem pracy a komponentem afektywnym przywiązania ujawniła, że znaczenie pracy wprowadzone w pierwszym kroku ma silny wpływ na komponent afektywny przywiązania ($\beta =$; $p <$) (por. ryc. 19). Jednakże, gdy znaczenie pracy i naruszenie kontraktu psychologicznego zostały wprowadzone jednocześnie, siła wpływu znaczenia pracy na komponent afektywny przywiązania znacząco spadła (do poziomu $\beta =$). Poza tym wymagane dla mediacji istotne związki pomiędzy zmienną niezależną a mediatorem (naruszenie kontraktu psychologicznego) i mediatorem a zmienną zależną (X a M i M a Y) także zostały wypełnione. Zatem naruszenie kontraktu psychologicznego jest mediatorem związku między znaczeniem pracy a komponentem afektywnym przywiązania, co potwierdza również test Sobela ($z = 3,17$; $p < 0,01$).



Ryc. 19.

Naruszenie kontraktu psychologicznego jako mediator wpływu znaczenia pracy na komponent trwałości przywiązania do organizacji.

W celu sprawdzenia czy naruszenie kontraktu psychologicznego pośredniczy między znaczeniem pracy a komponentem trwałości przywiązania przeprowadzono – zgodnie z weryfikowanym schematem zależności – analizę mediacji w analizie regresji. Analiza pokazała, że znaczenie pracy wprowadzone w pierwszym kroku ma silny wpływ na komponent trwałości przywiązania ($\beta =$; $p <$) (por. ryc. 20). Jednakże, gdy znaczenie pracy i naruszenie kontraktu psychologicznego zostały wprowadzone jednocześnie, siła wpływu znaczenia pracy na komponent trwałości przywiązania znacząco spadła (do poziomu $\beta =$). Zatem część wariancji wcześniej wyjaśnianej przez znaczenie pracy została odebrana przez naruszenie kontraktu psychologicznego. Potwierdził to test Sobela pokazujący, że pośredni efekt obu czynników wpływających na komponent trwałości przywiązania był istotny statystycznie ($z = 4,06$; $p < 0,001$).

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Wybory parlamentarne w Estonii

Mõõdukad /"Umiarkowani"/

Drugą znaczącą listą skupiającą ugrupowania rządzące była lista Umiarkowani (Mõõdukad). Tworzyli ją politycy dwóch centrolewicowych ugrupowań: socjaldemokratów (ESDP) i ludowców (EMKE).

W styczniu 1990 r. w Tartu odbył się zjazd założycielski Estońskiej Socjaldemokratycznej Partii Niepodległości (ESDIP). Jej członkowie pochodzili z lewego skrzydła Rahvarinne – estońskiego Frontu Ludowego. W pierwszym kierownictwie znaleźli się tacy partyjni reformiści, jak Marju Lauristin, Andra Veidemann czy Peet Kask.

Kilka miesięcy potem powstała Estońska Partia Centrum Wiejskiego (EMKE) – nowa chłopska partia także wywodząca się z Frontu, która pod koniec 1989 r. zaczął tworzyć Ivar Raig. Raig był założycielem lokalnych struktur EMKE w Tartu, współautorem projektów rolnych IME. Realizował reformę własności na wsi – jako szef parlamentarnej komisji gospodarki i rolnictwa (1992-1995). Wcześniej zasiadał w Sowiecie ESRS i Kongresie Deputowanych Ludowych w Moskwie (1989-1991). Estońską Komunistyczną Partię opuścił dopiero w 1990.

Obie partie, ESDIP i ludowcy, wzięły udział w wyborach do

Kongresu Estonii – alternatywnego parlamentu (wiosna 1990). W jego egzekutywie (78-osobowy Komitet Estonii) znalazła się trójka socjaldemokratów i dwóch członków EMKE. Jednocześnie oba ugrupowania, pozostając ciągle w ramach Rahvarinne, brały udział w obradach wybranego w marcu 1990 Sowiecie ESRS (9 socjaldemokratów z Veidemannem i 7 ludowców z Raigiem).

9 września 1990r. ESDIP wchłonęła Forum Socjaldemokratyczne i Stowarzyszenie Socjaldemokratów ZSRS, zmieniając jednocześnie nazwę na Estońską Partię Socjaldemokratyczną (ESDP). Przewodniczącą wybrano Lauristin.

Rok później rozpadł się ostatecznie Rahvarinne – partie socjaldemokratów i ludowców zyskały pełną samodzielność. Jednak wspólne korzenie i bliskość programowa, a przede wszystkim zbliżające się wybory, sprawiły, że latem 1992 oba ugrupowania utworzyły wyborcze porozumienie Mõõdukad (Umiarkowani). Zdobyło ono prawie 45 tys. głosów. Oznaczało to 9,7% poparcia, czyli 12 mandatów w Riigikogu.

Podpisując umowę koalicyjną z Isamaa i ERSP Umiarkowani zapoczątkowali długoletnią współpracę polityczną z antykomunistami, czemu nie przeszkadzała przeszłość ESDP i EMKE. Mõõdukad otrzymali w gabinecie Laara zaledwie dwa stanowiska (mimo, że mieli więcej mandatów, niż ERSP): Marju Lauristin dostała resort opieki socjalnej, a Liia Hänni została ministrem bez teki. Od początku ludowe skrzydło Umiarkowanych popadło w konflikt z liberałami (ELDP) z Isamaa. Koalicja, realizując swoją politykę ekonomiczną na wsi, wchodziła w konflikt z chłopami domagającymi się wprowadzenia ceł zaporowych, opłat wyrównawczych i preferencyjnych kredytów dla rolnictwa, zagrożonego nieograniczonym importem subsydiowanej żywności z UE. Postulaty te częściowo popierała partia Raiga.

W wyborach samorządowych (X.1993) Umiarkowani, podobnie, jak i inne partie koalicji rządzącej, ponieśli porażkę. Socjaldemokraci w Tartu dostali tylko 6,7%, a w stolicy w

ogóle nie znaleźli się w radzie miejskiej. O systematycznym spadku notowań Mõõdukad świadczyły sondaże z kwietnia 1994: chęć głosowania na ESDP wyraziło zaledwie 2% respondentów, a na EMKE 3 procent.

W wewnątrzkoalicyjnym konflikcie ludowcy Raiga stali po stronie Laara i ERSP, socjaldemokraci zachowywali neutralność. Mõõdukad pozostawali lojalni wobec premiera nawet po odejściu z Isamaa republikanów i konserwatystów oraz utracie większości w parlamencie. O opuszczeniu koalicji zdecydował konflikt w sprawie polityki rolnej i socjalnej. Wycofanie się Umiarkowanych oznaczało upadek gabinetu Laara.

Jako, że przedterminowe wybory nie były w niczym interesie, udało się jeszcze raz, na dotychczasowej bazie politycznej, utworzyć rząd. Premierem został członek parlamentarnej frakcji Umiarkowanych, dotychczas minister ochrony środowiska – socjaldemokrata Andres Tarand. Tzw. rząd kontynuacji funkcjonował aż do wiosennych wyborów 1995.

Program

Mõõdukad byli nowoczesną socjaldemokracją w stylu zachodnim. Prorynkową, proeuropejską, mimo swojego pochodzenia – antykomunistyczną.

Alians socjaldemokratów z ludowcami wyróżniał się wśród lewicy swoim negatywnym stosunkiem do komunistycznej przeszłości. Mimo frontowego rodowodu i partyjnej przeszłości większości członków, Umiarkowani potępiali sowiecki okres w historii kraju. Stąd wyraźna niechęć do innych partii postkomunistycznych. Tego też efektem konsekwentna współpraca z rządzącą antykomunistyczną prawicą.

W programie wyborczym można przeczytać, “że gospodarka rynkowa nie jest wartością samą w sobie, lecz narzędziem do realizacji postępu służącego ludziom”. Podkreślono wagę rozwoju programów socjalnych, postulowano zwiększenie roli państwa w zwalczaniu

bezrobocia. Umiarkowani byli zwolennikami takiego podatku dochodowego, który “zmniejszyłby niebezpieczną socjalną przepaść między zarabiającymi bardzo dużo, a tymi o niskich zarobkach”. Co do prywatyzacji, socjaldemokraci preferowali jej wariant kuponowy. Ludowym akcentem był postulat: “Jest o wiele trudniej zreformować rolnictwo niż przemysł, dlatego obszary wiejskie potrzebują specjalnego wsparcia państwa”.

Koalicjantom daleko było do nacjonalizmu, ale nie przeszkadzało to, podobnie jak w przypadku większości estońskich ugrupowań, sprzeciwiać się natychmiastowemu i całkowitemu zrównaniu Rosjan z Estończykami w prawach obywatelskich.

Program Mõõdukad podkreślał przynależność Estonii do łacińskiego kręgu kulturowego, z czym wiązało się zachodnioeuropejskie pojęcie własności i system wartości. Zdecydowani zwolennicy integracji z UE (w mniejszym stopniu z NATO), nieufni wobec Rosji, podkreślali związki ze Skandynawią i sprzyjali współpracy z Litwą i Łotwą.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Komunikowanie polityczne. Narzędzia marketingu politycznego

Uprawianie marketingu politycznego nie jest rzeczą łatwą, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę konieczność stosowania specjalnego języka o charakterze perswazyjnym, który teoretycy

tematyki zwykli nazywać komunikowaniem politycznym, a które to często bywa utożsamiane z propagandą polityczną. Definiowane bywa jako „zespół teorii, metod, technik i praktyk wywierania wpływu i wywoływania pożądanej aktywności”^[1].

Komunikowanie polityczne jest niczym innym, jak procesem uzewnętrzniania, prezentowania lub przedstawiania polityki, czyli celowym komunikowaniem o polityce^[2]. Jest to proces dwukierunkowy i zachodzi w konkretnym otoczeniu społecznym, politycznym, medialnym i kulturowym. Obie sfery działalności – marketing polityczny oraz komunikowanie polityczne – przenikają się wzajemnie i wykorzystują te same narzędzia. Ostatecznie, obie prowadzą do tego samego celu: uzyskania przychylności/poparcia odbiorcy komunikatu, dlatego w praktyce politycznej traktowane są jako tożsame^[3].

Marketingowa retoryka polityczna może odbywać się na dwa sposoby, przybierając formy komunikacji bezpośredniej bądź pośredniej. Ta pierwsza sprowadza się do osobistych, interpersonalnych kontaktów nadawców komunikatu z wyborcami. Jej zaletą jest sposobność niwelowania zniekształceń przekazów (możliwych, gdy komunikacja odbywa się za pomocą pośredników – mass mediów). Podstawowym celem bezpośrednich kontaktów z elektoratem jest często zwyczajny uścisk dłoni, który statystycznie zwiększa szanse na uzyskanie głosu o 50%^[4].

Wśród metod prowadzenia kampanii bezpośredniej S. Trzeciak wymienia:

1. zbieranie podpisów wyborców na listach poparcia dla komitetu wyborczego lub dla pewnej inicjatywy społecznej (petycje, obywatelska inicjatywa ustawodawcza);
2. kolportaż materiałów wyborczych przez ochotnika lub kandydata do wyborcy;
3. ankietowanie, które jest metodą weryfikacji preferencji wyborczych obywateli oraz sposobem rozpoznania spraw istotnych dla danej społeczności lokalnej.

4. odwiedziiny u wyborcy w mieszkaniu, połączone z dostarczeniem materiałów wyborczych;
5. spotkanie z wyborcami, oznaczające bezpośredni kontakt, prezentację programu i rozmowę kandydata z wyborcami^[5].

Powyższe metody, choć są doskonałymi przykładami komunikowania bezpośredniego, zgodne są tylko z dwoma narzędziami marketingu bezpośredniego: canvassing, czyli sposobem sprzedaży osobistej typu door-2-door oraz sprzedażą osobistą w wyznaczonym czasie i miejscu, nie będącym domem wyborcy. Inne narzędzia politycznego marketingu bezpośredniego to: marketingowa baza danych (zbiór informacji o obecnych i potencjalnych wyborcach oraz sympatykach), marketing poczty bezpośredniej (tradycyjnej oraz elektronicznej – mailing) a także telemarketing^[6].

Sposoby komunikacji pośredniej są bardziej złożone, przede wszystkim ze względu na konieczność posługiwania się bardziej zróżnicowanymi metodami, narzędziami i przy wykorzystaniu innych podmiotów – mediów. Zatem kampania pośrednia polega na komunikowaniu się z wyborcą za pośrednictwem odpowiednich środków przekazu, co skutkuje ograniczeniem kontroli nad treścią, która dociera do odbiorcy. Nadawca może komunikować się z odbiorcą za pomocą^[7]:

1. plakatu, ulotki, bilbordu – w zasadzie są to obowiązkowe elementy kampanii; plakat i ulotka należą do jednych z tańszych narzędzi; chętnie wykorzystywane kanały informacyjno-propagandowe;
2. prasy – w dziennikach, tygodnikach i miesięcznikach publikowane są płatne reklamy oraz materiały informacyjne; ich skuteczność zależy od rodzaju prasy, zasięgu, nakładu oraz dnia tygodnia, w którym ukazuje się informacja o kandydacie;
3. telewizji – obecnie główne źródło wiedzy o wyborach i kandydatach, gdzie emitowane są nieodpłatne debaty kandydatów, informacje o kandydatach i prezentacje programów wyborczych oraz odpłatne reklamy wyborcze. Ma

ogromny wpływ na kształtowanie preferencji wyborczych i duży potencjał opiniotwórczy. Najchętniej oglądanymi programami telewizyjnymi, poświęconymi wyborom, są debaty, których tradycja sięga roku 1960^[8];

4. radia – skuteczność komunikatów radiowych zależy od zasięgu stacji, poziomu słuchalności, profilu słuchaczy oraz czasu i popularności nadawanego programu; radio i telewizja dają możliwość dotarcia do szerokiej grupy odbiorców, ale mankamentem radia jest możliwość nadawania tylko komunikatów werbalnych (podczas, gdy to komunikaty pozawerbalne decydują o kreowaniu wizerunku politycznego danego kandydata);
5. gadżetów – nieodzowne elementy każdej kampanii wyborczej; przysłowiową „kiełbasą wyborczą” mogą być: koszulki, długopisy, kalendarze, torby reklamowe, chorągiewki, baloniki, parasolki, czapeczki i inne; do grona gadżetów należy również zaliczyć piosenki wyborcze jak np. piosenka „Ole Olek!” zespołu Top One, promującego Aleksandra Kwaśniewskiego w czasie wyborów w 1995 r.;
6. Internetu – to najmłodsze narzędzie marketingowej komunikacji politycznej, które ciągle prężnie się rozwija wraz z upowszechnianiem się dostępu do Internetu; jedyny kanał, w którym komunikacja ma charakter dwukierunkowy.

Prowadząc kampanię polityczną, nie można ograniczać się tylko do jednego kanału komunikacji, bądź do jednego narzędzia. Nie wolno też zapominać o działaniach public relations, których celem jest promowanie i/lub ochrona wizerunku podmiotów politycznych, startujących w wyborach bądź samego programu politycznego. Kluczem do wyborczego sukcesu jest kompleksowość działań marketingowych przy wykorzystaniu wszystkich mediów i z użyciem wszelkich dostępnych technik, które zbiorczo przedstawiono w tabelce poniżej (Tabela 3.).

Tabela 3. Techniki promocji politycznej

<p>Reklama</p>	<p>Wizualna:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. prasa powszechna i czasopisma partyjne, broszury i biuletyny 2. ulotki, plakaty, billboardy 3. reklama ruchoma na środkach transportu 4. flagi i transparenty <p>Audiowizualna:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. przekazy telewizyjne 2. filmy VHS <p>Audytywna:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. przekazy radiowe <p>Interaktywna:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. przekazy internetowe 2. filmy DVD
<p>Marketing bezpośredni</p>	<p>Katalog sylwetek kandydatów politycznych</p> <p>Listy do wyborców: poczta tradycyjna i elektroniczna</p> <p>Aktywne strony internetowe kandydatów, partii politycznych</p>
<p>Promocja sprzedaży</p>	<p>Upominki (gadżety)</p> <p>Festyny, koncerty (m.in. rockowe) z udziałem polityków</p>
<p>Public relations</p>	<p>Informacje dla prasy (m.in. konferencje prasowe)</p> <p>Przemówienia</p> <p>Raporty polityczne</p> <p>Akcje dobroczynne (m.in. aukcje)</p> <p>Sponsoring</p> <p>Publikacje (m.in. biografie, pamiętniki polityków)</p> <p>Relacje ze spotkań terenowych</p> <p>Środki identyfikacji (m.in. stałe atrybuty)</p> <p>Czasopisma partyjne</p> <p>Imprezy (m.in. akademie, inauguracje)</p>

Sprzedaż osobista	Spotkania z kandydatem politycznym Działania pobudzające wyborcę (m.in. rozmowa bezpośrednia) Festyny, koncerty (m.in. rockowe) z udziałem polityków Wiece, zjazdy, kongresy
-------------------	---

Źródło: M. Janik-Wiszniowska, Promocja i reklama polityczna [w:] Marketing polityczny w teorii i praktyce, op. cit. s. 173.

Komunikat wyborczy powinien być w zasadzie wszechobecny a kontakt z nim maksymalnie wydłużony (od rana do wieczora na każdym etapie codziennej aktywności wyborcy). Komunikacja polityczna, której celem jest pozyskanie przychylności wyborcy, przebiega zatem od nadawcy (aktywnego aktora na scenie politycznej – kandydata, partii politycznej lub innych osób związanych z polityką a dążących do zdobycia lub utrzymania władzy) prezentującego swoją ofertę polityczną – obejmującą takie elementy gry marketingowej, jak ideologia, wizerunek, public relations i publicity (rozgłos), reklama polityczna, promocja, dystrybucja i sponsoring – skonkretyzowanemu (na podstawie penetracji i segmentacji rynku) odbiorcy, który przyjmując i dekodując komunikat musi się do niego ustosunkować i podjąć określone działania polityczne i wyborcze.^[9] Bardzo istotne jest, aby komunikacja była spójna a odbiorca przekazu nie miał problemów z identyfikacją nadawcy. W dzisiejszych czasach szczególnie ważna wydaje się być obecność kandydatów i partii politycznych w Internecie, co jest przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszej pracy.

^[1] A. Kawecki, op. cit., s. 31.

^[2] B. Dobek-Ostrowska, op. cit., s. 130.

[3] Ibidem, s. 131.

[4] A. Kawecki, op. cit., s. 46.

[5] S. Trzeciak, Kampania wyborcza. Strategia sukcesu. Wyd. Zysk i S-ka. Poznań, bdw, s. 137.

[6] B. Dobek-Ostrowska, op. cit., s. 331.

[7] Por. szerzej w: S. Trzeciak, Kampania..., op. Cit., s. 161-185 oraz: A. Kawecki, op. Cit., s. 47-68.

[8] Pierwszą debatę przeprowadzono 26 września 1960 r. w USA między dwoma kandydatami na urząd prezydenta USA: J. F. Kennedy'm i R. Nixonem. Z kolei pierwsza debata polityczna w Polsce miała miejsce w 1988 r. między L. Wałęsą a K. Miodowiczem i zakończyła się sukcesem działacza solidarnościowego.

W pamięci Polaków pozostaje też inna debata z 1995 r., gdy L. Wałęsa został bezapelacyjnie pokonany przez A. Kwaśniewskiego, co zadecydowało o zwycięstwie w wyborach prezydenckich tego drugiego.

[9] M. Jeziński, Marketing polityczny a procesy akulturacyjne. Przypadek III Rzeczypospolitej. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Toruń 2004, s. 44.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Badania własne

1. Cel pracy

Celem pracy było przeprowadzenie pomiarów mających na celu zbadanie oddziaływania materiału inertnego na ziarno w cyrkulacyjnej warstwie fluidalnej.

2. Zakres pracy

Zakres prac eksperymentalnych obejmował:

- przygotowanie stanowiska do badań;
- przygotowanie węgla i materiału inertnego;
- badanie rozkładu ciśnienia w kolumnie fluidyzacyjnej;
- badanie zmiany masy ziarna węgla w kolumnie fluidyzacyjnej;
- wizualizacja i obserwacja procesu;
- opracowanie wyników.

Do badań użyto piasku kwarcowego o średnicach: 1mm; 630 μ m; 500 μ m; 400 μ m; 315 μ m – jako materiał inertny – oraz ziarna węgla o średnicy 7,74 mm i masie 0,24g.

Badania obejmowały pomiar ciśnienia dynamicznego w kolumnie fluidyzacyjnej oraz rejestrację zmiany masy ziarna węgla.

Ponadto wykonano metodą video wizualizację procesu w komorze.

3. Metodyka badań

3.1 Opis stanowiska badawczego

Badania zostały przeprowadzone na stanowisku badawczym, którego schemat przedstawiony jest na rys. 13.

Podstawowym elementem tego układu jest rura ze szkła kwarcowego o średnicy 26mm. Powietrze ze sprężarki (2) przez rotametr (4) wprowadzane jest pod ruszt (5) nad którym znajduje się materiał inertny. Pod wpływem powietrza materiał ten unoszony jest do góry tworząc pulsującą warstwę. Regulację ilości podawanego powietrza uzyskano dzięki zastosowaniu zaworu kulowego (3) i rotametu (4). Nad wylotem rury kwarcowej zainstalowaną wagę elektroniczną (7) rejestrującą zmianę masy ziarna węgla. Układ pomiarowy składa się z karty pomiarowej (9) pozwalającej na rejestrację mierzonych wielkości fizycznych, która połączona jest z miernikiem ciśnienia (8). Pomiaru ciśnienia dokonywano bezpośrednio w kolumnie fluidyzacyjnej przy pomocy sondy pomiarowej (6) co 20mm. Przebieg procesu zarejestrowano kamerą video (11).

3.2 Metody pomiarowe

Do procesu użyto ziarna węgla o średnicy 7,74mm i masie 0.24g.

Badania przeprowadzono w dwóch etapach. Pierwszy etap polegał na badaniu rozkładu ciśnienia wzdłuż kolumny fluidyzacyjnej w obecności złoża inertnego. Pomiar ciśnienia odbywał się za pomocą sondy połączonej bezpośrednio z miernikiem współpracującym z komputerem. Jako materiału inertnego użyto piasku kwarcowego o granulacji: 1mm, 630 μ m, 500 μ m, 400 μ m, 315 μ m. Badania prowadzono dla różnej wysokości warstwy inertnej.

W drugim etapie pracy przeprowadzono badania zmiany masy ziarna węgla w kolumnie fluidyzacyjnej. Zmianę masy mierzono za pomocą wagi elektronicznej.

Podczas procesu stosowano różne wielkości natężenia przepływu powietrza w zależności od granulacji i wysokości warstwy materiału inertnego.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach

prawa.

Opis stanowisk

Stanowisko I

Położone jest na północnym krańcu miasta. Najbardziej zróżnicowane pod względem występującej roślinności. Były to nieużytki rolne przeplatające się z polami uprawnymi. Na pierwszych około 150 metrach po lewej stronie transektu znajdowało się pole z żytem, po prawej natomiast teren był ograniczony młodymi brzoškami (*Betula pendula*). Środkowy odcinek transektu miał charakter murawy kserotermicznej, natomiast ostatni około 150 metrowy odcinek leżał w bezpośrednim sąsiedztwie lasu mieszanego z przewagą brzozy i sosny (*Pinus silvestris*). Transekt biegnie w sąsiedztwie łąki, na której zachodzi intensywnie następująca sukcesja lasu.

Ryc. 1 i 2: Stanowisko I Fig. 1 & 2: Locality N° 1



Stanowisko II

Stanowisko położone jest na wschodnim krańcu miasta, około 250 metrów od trasy krajowej E-7. Było ono najmniej zróżnicowane

pod względem roślinności, transekt będzie bowiem drogą śródpolną. Na pierwszych około 100 metrach długości znajdowały się pastwiska dla bydła i koni, dalej natomiast po obu stronach były pola uprawne (żyto, owiec i ziemniaki). Największą grupę roślin kwiatowych stanowiły rośliny porastające pobocza drogi.

Ryc. 3: Stanowisko II Fig. 3: Locality N° 2



Stanowisko III

Położone na północno – zachodnim krańcu miasta. Były to łąki graniczące z polami uprawnymi. Pierwsza połowa stanowiska na odcinku około 200 metrów przyjmowała charakter łąk okresowo podmokłych. Druga część natomiast przechodziła w tereny suche i w końcowym odcinku przyjmowała charakter murawy kserotermicznej, która graniczyła z lasem sosnowym.

Ryc. 4 i 5: Stanowisko III Fig. 4 & 5: Locality N° 3



Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

„Zgubna pycha rozumu. 0 błędach socjalizmu – podsumowanie najważniejszych idei Hayeka

Ostatnia książka Friedricha von Hayeka, wydana w 1988r., na krótko przed jego śmiercią jest niewątpliwie podsumowaniem najważniejszych idei Hayeka, zarówno w zakresie filozofii społecznej jak i politycznej. Już w pierwszym zdaniu książki, możemy przeczytać: „Nasza cywilizacja zależy – zarówno gdy idzie o jej źródła, jak i jej trwanie – od tego, co można ściśle scharakteryzować tylko jako rozszerzony ład (extended order) ludzkiej współpracy, ład znany bardziej – choć pod nieco mylącym mianem – jako kapitalizm. By zrozumieć naszą

cywilizację należy uznać, że rozszerzony ład nie był rezultatem ludzkiego projektu czy zamiaru, lecz powstał samorzutnie.

Ukształtował się on dzięki nieświadomemu podporządkowaniu się pewnym tradycyjnym i w dużym stopniu moralnym praktykom, którym ludzie są zazwyczaj niechętni. Nie są wprawdzie w stanie pojąć ich znaczenia, nie są zdolni dowieść ich ważności, a mimo to praktyki te dość szybko rozprzestrzeniły się dzięki ewolucyjnej selekcji – względnemu wzrostowi populacji i bogactwa – tych grup, którym przydarzyło się postępować zgodnie z nimi. Mimowolne, odporne, a nawet bolesne przyswojenie sobie tych praktyk utrzymywało spójność owych grup, rozszerzało ich dostęp do wszelkiego rodzaju ważnych informacji, i umożliwiło im wypełnienie nakazu: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną”. Proces przyswajania sobie owych praktyk jest chyba najmniej docenianym aspektem ewolucji człowieka”^[1]

Już z powyższego cytatu możemy wywnioskować, w jaki sposób Hayek ujmuje zachodnią cywilizację. Dla filozofa jest to system instytucji i norm społecznych, które powstały w rezultacie zmian cywilizacyjnych. W rezultacie tego rozwoju powstał tak zwany ład rozszerzony, o którym czytamy w kolejnych rozdziałach książki. Hayek ładem rozszerzonym nazywa strukturę złożoną z relacji gospodarczych, społecznych i politycznych, które są regulowane przez reguły prawa.

Jak we wszystkich swoich dziełach, Hayek również w tym ostatnim skupia się na obronie wolności i indywidualności jednostek a zarazem na krytyce socjalizmu. „Idea socjalizmu jest zarazem wspaniała i prosta. (...) Można nawet powiedzieć, że w rzeczywistości jest to jeden z najbardziej ambitnych tworów ludzkiego ducha, (...) tak wspaniały, tak śmiały, że słusznie wzbudzał największy podziw. Jeśli chcemy uratować świat od barbarzyństwa, musimy odrzucić socjalizm za pomocą argumentów, lecz nie wolno nam go beztrąsko zepchnąć na bok.”^[2]

Są to słowa Ludwiga von Misesa, które Hayek przytacza, niewątpliwie je popierając. Jak sam stwierdził, zasadniczym celem książki pt.: Zgubna pycha rozumu. O błędach socjalizmu jest wykazanie, że jeden z najbardziej wpływowych ruchów politycznych naszej doby- socjalizm- oparty jest na przesłankach, których fałszywość można łatwo wykazać. Autor wskazuje, że pomimo tego, że źródłem inspiracji dla socjalistów, były dobre intencje, a ich przywódcy to inteligentni przedstawiciele naszej epoki, zagraża on standardowi życia całych populacji. [\[3\]](#)

Wiele miejsca w poglądach Hayeka zajmuje temat sprawiedliwości. Jednak nie chodzi tutaj o pojęcie sprawiedliwości społecznej, którą zaliczał do kategorii błędu. Według Hayeka sprawiedliwość może się odnosić jedynie do jednostki, a nie do rynku, czy też całego narodu. Dla filozofa fundamentalną podstawą rozwoju społeczeństw, a w tym poszczególnych jednostek, jest równość wobec prawa, w przeciwieństwie do socjalistów, dla których najważniejsza jest równość żołądków. [\[4\]](#)

Hayek udowadniał, że celem systemu polityczno-prawnego nie powinno być dawanie społeczeństwu sprawiedliwości czy dobrobytu, a wyłącznie bycie sprawiedliwym. To aby państwo mogło być gwarantem takiej sprawiedliwości musi istnieć niezakłócona niczym wolność pod opieką prawa. Aby bronić wolności człowieka przed siłami, które mogą ją zniszczyć, muszą istnieć rządy prawa. Krytykując ideę sprawiedliwości, Hayek krytykuje między innymi J.J. Rousseau, który wywarł wielki wpływ na myśl polityczną. To właśnie Rousseau, stwierdził w pierwszym zdaniu „Umowy społecznej”, że „człowiek urodził się wolny a wszędzie jest w okowach” [\[5\]](#) pragnąc uwolnić ludzi od wszelkich sztucznych ograniczeń. Pobudził on w ten sposób ludzi do zrzucenia ograniczeń, którym tak naprawdę zawdzięczali oni swoją produktywność. Stworzył również koncepcję wolności, która paradoksalnie stała się wg Hayeka

przeszkodą do jej osiągnięcia. Kiedy Rousseau udzielił intelektualnego przyzwolenia na odrzucenie kulturowych ograniczeń, aby uprawomocnić wysiłki na rzecz osiągnięcia „wolności” od tych ograniczeń, które umożliwiły powstanie wolności, własność stawała się stopniowo coraz bardziej podejrzana i nie uznawano jej już za kluczowy czynnik, który przyczynił się do powstania ładu rozszerzonego, o którym mówi Hayek. Zaczęto w coraz większej mierze przypuszczać, iż zasady regulujące wytyczanie zakresu własności indywidualnej i jej przekazywanie, mogą zostać zastąpione przez centralnie podejmowane decyzje o sposobie jej wykorzystania.

Hayek, krytykując umowę społeczną Rousseau, wielokrotnie wspiera się w swoich pracach na pojęciu „prawdziwego indywidualizmu”, które głosił jeden z czołowych, siedemnastowiecznych filozofów – John Locke. Autor „Dwóch traktatów o rządzie” fundamentalne prawo do posiadania rzeczy wywodzi z uprawnień ludzi do dysponowania samym sobą. Jak podkreśla, uprawnieniom tym nie można zaprzeczyć, ponieważ są oparte na woli Boskiej. I ponieważ ludzie zostali powołani do życia przez Boga są jego dziełem i jedynie jego własnością. Stąd też wynika ich równość i równe prawo do posiadania własności: „Cokolwiek zatem wydobył człowiek ze stanu ustanowionego i pozostawionego przez naturę, złączył ze swą pracą. Dzięki temu zdobywa on do tego osobiste uprawnienie.”^[6]

Co prawda, dla Hayeka własność nigdy nie stała się prawem objawionym przez Boga, jak w przypadku Johna Locke’a, ale zawsze podkreślał jej wielką wartość, która jest podstawą w każdej cywilizacji. Dla filozofa najważniejsze są korzyści jakie własność niesie społeczeństwu. W swoich rozważaniach dotyczących własności przywoływał myśl Thomasa Hobbesa. Autor Lewiatana przeprowadził pewien eksperyment, podczas którego analizował zupełnie hipotetyczną cywilizację. Założył, że permanentny stan wojny, który panował, uniemożliwiał posiadanie własności: „Gdy ludzie żyją, nie mając nad sobą mocy, która by ich wszystkich trzymała w strachu, to znajduje

się w stanie, który zwie się wojną; i to w stanie takiej wojny, jak gdyby każdy był w stanie wojny z każdym innym”.^[7] Dla Hobbesa dopiero powstanie „mocy”, czyli państwa umożliwi usankcjonowanie prawa i wszelkich umów. Hayek odrzuca wizję przedstawioną przez Hobbesa i mówi: „Członkowie małych grup mogli przeżyć tylko w obrębie grupy, człowiek odizolowany postradałby życie.(...) Dzikus nie jest samotnikiem, a jego instynkt ma naturę kolektywistyczną. Nigdy nie było wojny wszystkich przeciwko wszystkim”.^[8] Czytając dzieła Hayeka i analizując jego koncepcje, możemy zauważyć, że filozof nigdy nie rozważał genezy własności ani w kontekście praw natury, ani też nie odwoływał się do sztucznych uwarunkowań, jak w przypadku Hobbesa.

Podstawowa teza w argumentacji Hayeka, głosząca, że moralność, instytucje własności, wolności i sprawiedliwości nie są wytworem ludzkiego umysłu, lecz odrębnym „wyposażeniem” przekazanym człowiekowi przez ewolucję kulturową, sprzeciwia się również głównemu intelektualnemu nurtowi dwudziestego wieku. Dzieje się tak dlatego, że wpływ racjonalizmu jest tak głęboki, że im bardziej człowiek jest inteligentny i wykształcony, tym jest bardziej prawdopodobne to, że będzie on racjonalistą. Co gorsze, bardzo prawdopodobne jest również to, że taki człowiek będzie miał poglądy socjalistyczne.

Jak Hayek wskazuje: „Im wyżej wznosimy się w hierarchii inteligencji, im częściej rozmawiamy z intelektualistami, tym bardziej staje się prawdopodobne, że zetkniemy się z socjalistycznymi przekonaniami. Racjoniści są na ogół inteligentni i są intelektualistami, z kolei inteligentni intelektualiści zazwyczaj są socjalistami”. Zgubna pycha rozumu przejawia się w tym racjonalistycznym indywidualizmie, który dąży do wyzwolenia jednostki. Hayek podkreśla, że racjonalistyczny indywidualizm lekceważy i rozbija znaczenie rodziny i wszelkich grupy jakie tworzą jednostki: „wszystkie te pomniejsze grupy na atomy przylegające do siebie wyłącznie dzięki przymusowym regułom narzucanym przez państwo i stara

się uczynić wszystkie więzi społeczne rzeczą nakazu, zamiast wykorzystywać państwo jako środek ochrony przed zawłaszczaniem władzy przymusu przez mniejsze grupy”^[9]

Ta odmiana indywidualizmu prowadzi do wzmocnienia roli państwa, ponieważ to właśnie państwu zostaje powierzone tworzenie podstawowych więzi społecznych pomiędzy jednostkami. Przymus istnienia państwa, i prawo jakie w nim stanowi wszelkie reguły, są narzędziem, które tworzy nowe grupy kosztem grup naturalnych, które powstawały w procesie ewolucyjnym. Natomiast celem socjalizmu jest poddanie całkowitej rewizji tradycyjnej moralności i prawa, a przez to zniszczenie starego ładu i warunków, które stoją na drodze do osiągnięcia prawdziwej wolności i sprawiedliwości.^[10]

Hayek wskazuje, że wolność w ramach prawa nie oznacza wcale, że wszyscy- całe społeczeństwo będą posiadaczami własności prywatnej, ale że będzie to udziałem wielu ludzi. Co ciekawe, autor sam wolałby żyć w kraju, w którym wielu coś posiada, nawet gdyby sam nie miał własności, niż żyć tam gdzie własność pozostaje w posiadaniu kolektywnym, a przede wszystkim jest wykorzystywana przez władzę do określonych celów.^[11]

Ten austriacki filozof wskazuje, że tego czego nie można poznać (jak np. przyszłości), nie można dokładnie zaplanować. Wątpliwości o jakich pisałam już wcześniej, jakie Rousseau sformułował wobec instytucji władności prywatnej, stały się podstawą socjalizmu i wywarły wpływ na największych myślicieli ostatniego stulecia. Hayek podaje tutaj przykład Bertranda Russella filozofa angielskiego, przedstawiciela filozofii analitycznej. Określał on wolność jako „brak przeszkód w realizacji naszych pragnień”.^[12]

Jeszcze przed upadkiem gospodarczym socjalizmu wschodnioeuropejskiego, który dla Hayeka był oczywiście nieuchronny, podobni Bertrandowi racjoniści byli głęboko przekonani, że centralnie sterowana gospodarka zapewni nie

tylko społeczną sprawiedliwość, ale także bardziej ekonomiczne wykorzystanie zasobów. Takie stanowisko pomija fakt, że ogół zasobów, które można wykorzystać w takim planowaniu, jest nikomu nieznany, i dlatego tylko w małym zakresie może być kontrolowany. Socjaliści mają to do siebie, że nie są w stanie uświadomić sobie przeszkód, jakie stwarza dostosowanie odrębnych decyzji, tak by tworzyły wspólną strukturę pojmowaną jako „plan”. [\[13\]](#)

Daremne poszukiwanie przez sympatyków socjalizmu, prawdziwie socjalistycznej wspólnoty, owocuje najpierw idealizacją a następnie rozczarowaniem i powstawaniem szeregu utopii takich jak: Związek Sowiecki, Kuba, Jugosławia, Wietnam, Tanzania, Chiny, Tanzania czy Nikaragua. Na szczęście, jak podkreśla Hayek, pośród tych, co zajmowali się ekonomią w duchu tradycji Hume'a czy Smith'a, pojawiło się zrozumienie procesów rynkowych, ale także poddano ostrej krytyce możliwość zastąpienia owych procesów rynkowych przez socjalizm. Odkryto, że zdecentralizowana kontrola nad zasobami i nad własnością prywatną umożliwia wytwarzanie oraz wykorzystywanie większej liczby informacji, niż jest to możliwe w warunkach centralnego zarządzania. Filozof napisał: „ład rozszerzonej gospodarki jest i może być wytworzony jedynie w wyniku następującego procesu: dzięki rozwiniętej metodzie komunikacji umożliwiającej przekazywanie jedynie informacji o niektórych abstrakcyjnych własnościach pewnych konkretnych warunków (jak na przykład o konkurencyjnych cenach, które muszą zostać wzajemnie dostosowane dla uzyskania ogólnego ładu), a nie na podstawie nieskończonej wielości komunikatów o poszczególnych faktach.” [\[14\]](#) [\[15\]](#)

W pierwszym artykule z cyklu *Socialist calculation* Friedricha von Hayeka możemy znaleźć opinię, że najpełniejsze przedstawienie problemu, który niedługo potem stał się centralnym problemem międzywojennej dyskusji o socjalizmie, dał wspomniany już w tej pracy niejednokrotnie, Ludwig von Mises. Stwierdził on, że racjonalne wykorzystanie zasobów jest

możliwe pod warunkiem wykorzystania systemu cenowego, nie tylko do produktów finalnych, ale do wszystkich produktów i czynników produkcji. I niemożliwym jest, aby mechanizm cenowy mógł być zastąpiony jakimś innym procesem. Hayek stwierdził, że teza Misesa jest nie do obalenia a Ludwig von Mises jest „największym naukowym krytykiem socjalizmu”⁷⁰. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, można śmiało powiedzieć, że Hayek stał się jego godnym następcą.

W artykułach z cyklu *Socialist Calculation* krytykuje kolejno modele matematyczne socjalizmu scentralizowanego Pareta i Baronego. Następnie przytaczając idee gospodarki socjalistycznej zaproponowane przez Freda Tylora i Henry’ego Dickinsona, z satysfakcją stwierdza, że zwolennicy socjalizmu odwołując się konkurencji rezygnują ze swego głównego argumentu, iż centralne planowane zastąpi chaos konkurencji. Kolejną krytykę Hayek wniósł przeciwko głośnej koncepcji Langego.^[16]

W ciągu wszystkich tych lat Hayek był wierny swoim przekonaniom, i wbrew formułowanej przez wszystkich wymienionych powyżej filozofów tezie, że wzrost złożoności życia społecznego pociąga za sobą konieczność wzrostu wewnętrznej złożoności układu instytucjonalnego i systemów regulacji, bronił idei „czystego” systemu rynkowego. Wszystkie etapy udziału Hayeka w sporze o racjonalność gospodarki socjalistycznej, wskazują że jego zasadniczy wkład do sporu polegał na rozwijaniu dowodu niemożliwości racjonalnej alokacji zasobów bez cen, rynku i konkurencji.^[17]

Być może Mises dla Hayeka był największym krytykiem socjalizmu. Jednak chyba nikt nie poświęcił tyle uwagi co Hayek, dowodzeniu, że jedynie gospodarka rynkowa jest fundamentem cywilizacji, a centralne planowanie niszczy twórcze siły społeczeństwa tkwiące w żywiołowości, konkurencji i w inicjatywie jednostki.

Teoria Hayeka służy rozpoznaniu współczesnych zagrożeń dla naszej cywilizacji, o których również wspomina w swoich dziełach. Zagrożenia te wynikają z fałszywego indywidualizmu, który wzmacnia rolę państwa jeśli chodzi o zakres wolności jednostki. Obrona zachodniej cywilizacji zasugerowana przez Hayeka jest oparta na ewoluujących regułach prawnych, instytucjonalnych, a przede wszystkim moralnych. Polega oczywiście na racjonalnej argumentacji na rzecz wolności dla jednostek w ramach wyżej wymienionych reguł. Należy ukazać ją jako podstawowe źródło dobrobytu na wszystkich płaszczyznach, w tym ekonomicznej, społecznej i jednostkowej. Trzeba skupić się również na tym aby ograniczyć wady demokracji, która jak każdy system jest niedoskonała i może się zmienić w tyranie większości. Mam tutaj na myśli projekt ustroju stworzony przez Hayeka, zwany demarchią. Była to koncepcja ustrojowa, która wykluczyłaby ujemne skutki demokracji nie niszcząc samej zasady, jaka w niej obowiązuje- zasady „rządów ludu”, a tylko ograniczała wolę ludu. Hayek starał się również pokazać, szczególnie w ostatniej swojej książce, że skrupowanie jednostek, grup i społeczeństw poprzez kolektywizm blokuje tak ważne możliwości zmian ewolucyjnych i tego aby system zarówno społeczny jak i polityczny mógł dostosować się do zmiennych warunków.

Obrona cywilizacji nie ogranicza się jedynie do krytyki totalitaryzmu, czyli kolektywizmu i ukazywaniu jego katastrofalnych skutków zarówno dla Zachodu, jak i dla całego świata, oraz jego ostatecznego upadku. Nie jest to więc osiągnięcie mające wartość jedynie historyczną. Hayek upatrując w pysze rozumu źródła rozległych projektów przekształcania rzeczywistości społecznej, gospodarczej i politycznej, dostrzega również nowe jej przejawy w postaci odradzającego się i zmieniającego indywidualizmu racjonalistycznego. Indywidualizm ten pojmuje wolność jednostkową jako wyzwalenie z ograniczeń tradycji i przesądów moralnych, i rozszerzanie jej poprzez przemianę wartości i norm obyczajowych za pomocą praw grupowych egzekwowanych przez

państwo.

Narzędzia teoretyczne wypracowane przez Hayeka służą rozpoznaniu nowoczesnych zagrożeń dla cywilizacji ze strony fałszywego indywidualizmu, który wszakże wzmacnia rolę państwa w obszarze wolności jednostkowej. Dokonana przez niego diagnoza tendencji w sferze rozwoju idei i ich praktycznych konsekwencji pozwala lepiej rozumieć naturę dokonujących się zmian i ich przyszłych negatywnych skutków i umożliwia zapobieganie im. [\[18\]](#)

Zadając sobie pytanie: co było punktem wyjścia dla rozważań Friedricha von Hayeka, dobrą odpowiedzią jest to, że Hayek odrzucił tradycyjny dla filozofii politycznej podział instytucji społecznych na naturalne i sztuczne. Friedrich von Hayek stanął na stanowisku, że istotę instytucji społecznych oddaje inna, trzecia kategoria. Są to instytucje, których powstanie jest wynikiem niezamierzonego działania ludzkiego, a ich dalsze trwanie i ewolucja są rezultatem tego, że przynoszą korzyści tym, którzy je utrzymują i rozwijają. W konstytucji wolności możemy przeczytać, że odnosi się to do „zwyczajów, konwencji, języka czy przekonań moralnych” [\[19\]](#)

Według Hayeka, człowiek to racjonalna i twórcza istota, która jest produktem cywilizacji, a co za tym idzie nie może być jej wynalazcą czy twórcą.

Pisząc o liberalizmie Hayeka nie można pominąć faktu, że wiele podstawowych elementów w jego myśli politycznej należy do intelektualnego dorobku konserwatyzmu. Oparcie porządku społecznego na ewoluującej tradycji, na zwyczaju, przyjętych praktykach postępowania, a nie na zasadach rozumu, nadanie wiedzy ludzkiej praktycznego charakteru, a nie sprowadzanie jej do racjonalistycznych konstrukcji, czy też odwoływanie się do praw całego społeczeństwa, a nie do praw jednostki czyni z Hayeka filozofa, jak mogłoby się wydawać, który łatwiej mógłby się utożsamiać z konserwatyzmem niż z liberalizmem. Ważne jest

jednak to, że on sam przez całe swoje życie starał się nie pozostawić żadnych wątpliwości, że jest odwrotnie.

Przyczyny takiego stanowiska można doszukać się w jego fundamentalnych zmaganiach z każdą postacią socjalizmu, z jaką się spotkał. Konserwatyzm z perspektywy filozofa jawi się jako kierunek bardzo bliski socjalizmowi, w którym możemy odnaleźć postulaty wykorzystania władzy państwa dla narzucenia społeczeństwu swoich wartości. Hayek napisał: „Konserwatyzm, chociaż jest koniecznym elementem każdego stabilnego społeczeństwa, nie jest społecznym programem, a w swych paternalistycznych, nacjonalistycznych, miłujących władzę tendencjach jest często bliższy socjalizmowi niż prawdziwemu liberalizmowi, Z jego tradycjonalistycznymi, antyintelektualnymi, często mistycznymi skłonnościami nigdy, z wyjątkiem krótkich tylko okresów rozczarowania, nie zaapeluje on do młodzieży i wszystkich tych, którzy wierzą, iż pewne zmiany są pożądane, jeśli ten świat ma stać się lepszy”^[20]

Hayek wskazał, że w walce z socjalizmem może stanąć jedynie liberalizm. Filozof mówił o tym, że należy stworzyć od podstaw wolne społeczeństwo dzięki pomysłowości i wyobraźni naszych umysłów. Tylko liberalizm, który zdoła przejść na pozycję moralnego i intelektualnego radykalizmu, jest w stanie skutecznie „zagrozić” drogę do socjalizmu, czyli jak mówi Hayek do zniewolenia.'”

Krytyka socjalizmu Hayeka opiera się na założeniu, że realizacja jego ideałów musi zawsze w nieunikniony sposób doprowadzić do sytuacji, w której jeden organ przejmie nieograniczoną władzę, zniewalając w ten sposób społeczeństwo i każdą jednostkę z osobna. W swojej książce: „Zgubna pycha rozumu. O błędach socjalizmu” wykazuje, że żadne nawet najbardziej popularne argumenty przemawiające za koniecznością istnienia centralnego planowania nie mają ani gospodarczego, ani społecznego sensu. Hayek wysuwa szereg argumentów, które faktycznie potwierdzają jego tezy. Planowanie na pewno nie

może stanowić środka przeciwko potędze monopoli, ponieważ gdy monopole powstają w wyniku wolnej konkurencji, a nie z przywilejów którymi zostało obdarzone przez państwo, pełnią pożyteczną rolę. Nic innego nie zaspokaja potrzeby konsumenta tak tanio i skutecznie. Dzięki swojej wielkości, monopole umożliwiają ekonomizację kosztów, która jest nie możliwa do wprowadzenia poprzez planowanie, która z założenia prowadzi do standaryzacji. Standaryzacja z kolei w dłuższym okresie prowadzi do stagnacji gospodarki, uniemożliwiając chociażby wprowadzenie innowacji technologicznych. To samo dotyczy społeczeństwa. Zarówno ono samo jak i procesy w nim zachodzące są na tyle skomplikowane, że żaden planista nie jest w stanie przewidzieć wszystkich procesów, które mają miejsce w życiu społecznym.

I tu po raz kolejny warto zaznaczyć, że dla Hayeka jedyny możliwy rodzaj planowania to planowanie własne jednostek i przedsiębiorstw, ponieważ jako samodzielne podmioty, same rozpoznają swoje cele i je realizują. Jeśli odniosą sukces – to na własny rachunek. Tak samo dzieje się gdy poniosą stratę – nikt inny nie jest narażony na straty. Należy zaznaczyć, że dla Hayeka oprócz tego, że konsekwencje gospodarcze i społeczne systemu centralnego planowania są szkodliwe, to najgorsze i najciężej odwracalne są konsekwencje polityczne i moralne.[\[21\]](#)

Reguły myślenia i postępowania ludzi mają dla Hayeka nie tylko charakter poznawczy i moralny. Ich znaczenie zarówno dla jednostek ludzkich jak, i relacji pomiędzy ludźmi sprawia, iż pełnią one funkcję reguł cywilizacyjnych, które stanowią fundament, na którym wsparte są instytucje polityczne[\[22\]](#)

[\[1\]](#) F. von Hayek, Zgubna pycha rozumu. O błędach socjalizmu., tłum. M.T. Kuniński, wydawnictwo ARCANA, Kraków 2004, s. 11

[\[2\]](#) tamże, s.11

[3] tamże, s. 16

[4] tamże, s. 76-79

[5] J.J. Rousseau, Umowa społeczna, wydawnictwo Antyk – Marek Derewiecki, Warszawa 1993, s. 4

[6] J. Locke, Dwa traktaty o rządzie, opr. cyt. s. 182

[7] Hobbes, Lewiatan, Aletheia, Warszawa 2009, s. 109-110

[8] von Hayek, Zgubna pycha..., opr. cyt., s. 20

[9] tamże, s. 83

[10] tamże, s. 31

[11] tamże, s. 105 tamże, s. 120

[12] B. Russell, Freedom and Government [w:] R. N. Anshen, Freedom, Its Meaning, Brace & Co., New York 1940, s. 251, cyt. za F. von Hayek, Zgubna pycha..., opr. cyt. s. 131

[13] F. von Hayek, Zgubna pycha., opr. cyt., s. 131

[14] tamże, s. 132

[15] J. Gogłów-Legiędź, Doktryna społeczno-ekonomiczna Friedricha von Hayeka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 210

[16] tamże, s. 230 – 236

[17] tamże, s. 240

[18] F. von Hayek, Konstytucja wolności, opr. cyt., s. 83

[19] Rau, Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku., ALETHEIA, Warszawa 2000, s. 126

[20] von Hayek, Konstytucja..., opr. cyt., s. 23-25

[21] von Hayek, Droga do..., opr. cyt., s. 11

[21] Rau, Liberalizm..., opr. cyt., s. 142

[21] F. von Hayek, Zgubna pycha..., opr. cyt., s. 131 – 136

[22] Z. Rau, Liberalizm ..., opr. cyt., s. 134

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Złożoność produktu turystycznego obszaru

Produkt turystyczny w rozumieniu obszaru, miejsca jest szczególnym, zdeteminowanym geograficznie rodzajem produktu turystycznego. Mianem tym określamy wewnętrznie złożony zbiór elementów wyróżnionych ze względu na swoją konkretną lokalizację w przestrzeni, charakteryzującą się walorami turystycznymi. Warto przy tym jeszcze raz podkreślić, że „sprzedając” nabywcy określone miejsce pozwalające zrealizować cel jego podróży (zwiedzanie wypoczynek, uprawianie sportów itp.) oferuje się nie tylko walory turystyczne, ale także usługi świadczone przez podmioty gospodarcze, przy istniejącym zagospodarowaniu turystycznym i paraturystycznym, dziedzictwie historycznym i kulturowym, gościnności i przychylności mieszkańców, wizerunku obszaru, czy wydarzeniach, które będą miały miejsce w trakcie pobytu turysty^[1].

Jedno z wyobrażeń składników produktu turystycznego przedstawiono w poniższej tablicy 5.

Tablica 5. Materialne i niematerialne składniki produktu turystycznego – miejsce

Produkt turystyczny		
Dobra materialne	Usługi	„Otoczenie”
Walory turystyczne	Transport	Pogoda
Infrastruktura turystyczna	Zakwaterowanie	Kontakty towarzyskie
Wyżywienie	Gastronomia	Wrażenia, emocje
Pamiątki	Pilotaż, przewodnictwo	Nowe doświadczenia, umiejętności
Sprzęt turystyczny i sportowy	Wypożyczalnie	Wizerunek miejsca
Idea (pomysł), organizacja		SFERA PSYCHOLOGICZNA

SFERA EKONOMICZNA

Źródło: J. Karczmarek, A. Stasia, B. Włodarczyk, Produkt turystyczny albo jak organizować poznawanie świata. Podręcznik, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 56.

„Generalnie na złożony produkt turystyczny składają się naturalne i sztuczne dobra turystyczne, określone usługi i towary, a także udogodnienia umożliwiające korzystanie z dóbr turystycznych oraz nabywane towarów i usług”^[2]. Usługi świadczone przez producentów oraz udogodnienia o nierynkowym charakterze (drogi, czystość środowiska) są podporządkowane realizacji celów podstawowych, chociaż ich jakość może być kluczowym elementem przy wyborze miejsca recepcji turystycznej.

Warto także przybliżyć w tym miejscu za W.W. Gaworeckim pojęcie dóbr turystycznych, które także mogą być utożsamiane z pojęciem produktu turystycznego obszaru. Jako dobro turystyczne określać można „dobro lub zespół dóbr danych przez naturę, historię lub wytworzonych przez działalność ludzką, na które występuje popyt turystyczny”^[3]. Do podstawowych dóbr turystycznych zaliczyć można dobra naturalne i produkty pracy ludzkiej, które tworzone są pośrednio z myślą o turystach. „Termin podstawowe dobra turystyczne odpowiada pojęciu walory turystyczne”^[4]. Natomiast dobra podstawowe są uzupełniane produktami pracy ludzkiej wytwarzanymi z myślą o turystach, czyli komplementarnymi dobrami turystycznymi (infrastrukturą turystyczną) i infrastrukturą ogólną (paraturystyczną), będącą sumą elementów, których istnienie nie jest zależne od rozwoju turystyki w danym miejscu.

Zdaniem A. Nowakowskiej, aby zrealizować założenia rozwoju turystycznego miejscowości i gmin, oprócz istniejących walorów warunkujących możliwości uprawiania różnych form i rodzajów ruchu turystycznego, podjęte muszą zostać działania dla stworzenia odpowiedniej bazy turystycznej i infrastruktury ogólnej, w oparciu, o które świadczone będą usługi na rzecz przyjeżdżających turystów^[5]. Warunki ogólne recepcji przedstawiono w tabelicy 6.

Tablica 6. Warunki ogólne recepcji

Czynności w czasie trwania pobytu	Rodzaje bazy i świadczone usługi
Przyjazdy	Komunikacja kolejowa i autobusowa, przystanki, sieć dróg, stacje benzynowe, stacje obsługi samochodów, warsztaty naprawcze, parkingi

Informacja, obsługa	Punkty informacji turystycznej – mogą być usytuowane na poczcie, w największym sklepie, w obiekcie urzędu gminy, w biurze turystycznym usługi informacyjne, rezerwacyjne, przewodnickie
Noclegi	Kwatery prywatne, pensjonaty, ośrodki wczasowe, schroniska, stacje turystyczne, campingi, pola biwakowe, bacówki, domy wycieczkowe, internaty szkolne
Posiłki	Stołówki, jadłodajnie, restauracje, kawiarnie, punkty gastronomiczne, bary, bufety i sklepy z art. spożywczymi
Zagospodarowanie czasu wolnego (zwiedzanie, rozrywka)	Szlaki turystyczne, miejsca widokowe, urządzenia sportowo – rekreacyjne: wyciągi, ścieżki zdrowia, udostępnienie i przystosowanie do zwiedzania obiektów i zespołów należących do walorów przyrodniczych, dobór kultury, organizacja imprez ludowych, spektakli folklorystycznych, targi, jarmarki, zabawy
Upamiętnianie pobytu	Wyroby i sprzedaż pamiątek regionalnych, usługi fotograficzne
Korzystanie z infrastruktury ogólnej	Usługi komunalne, zdrowotne, ubezpieczeniowe, pocztowe, bankowe, handlowe, rzemieślnicze, bezpieczeństwa

Źródło: A. Nowakowska, Marketing w turystyce, w: Lokalna polityka turystyczna i marketing, Centrum Edukacji Kadr Turystycznych w Krakowie, Instytut Turystyki w Krakowie, Kraków 1998, s. 104.

Według S. Wodejki „produkt turystyczny składa się z dwóch kategorii ekonomicznych, a mianowicie dóbr i usług” [6].

Strukturę produktu turystycznego, w tym rozumieniu zaprezentowano w tabelicy 7.

Tablica 7. Składniki produktu turystycznego

Produkt turystyczny			
Dobra i urządzenia turystyczne		Usługi turystyczne	
Podstawowe	Komplementarne	Podstawowe	Komplementarne
Walory turystyczne: naturalne, antropogeniczne	Sieć transportowa Środki transportu Baza noclegowa Baza żywnieniowa Baza towarzysząca	Umożliwiają dojazd, pobyt i powrót z miejsca czasowego pobytu	Ułatwiają dostęp do walorów (przewodnictwo, wypożyczalnie sprzętu, kolejki linowe itp.) oraz dostarczają usług rozrywkowych

Źródło: S. Wodejko, *Ekonomiczne zagadnienia turystyki*, Wyższa Szkoła Handlu i Prawa, Warszawa 1998, s. 24-29.

Natomiast O. Rogalewski dzieli składowe produktu turystycznego na środowisko przyrodnicze przekształcane przez człowieka w środowisko geograficzne i zagospodarowanie turystyczne^[7]. Środowisko przyrodnicze tworzą elementy nieograniczone, takie jak skorupa ziemska, woda i atmosfera oraz elementy organiczne: świata roślinnego i zwierzęcego. Przekształcone częściowo przez człowieka środowisko przyrodnicze (poprzez uprawne pola, budowę miast i wsi, dróg itp.) zmienia się w środowisko geograficzne. Natomiast zagospodarowanie turystyczne to działalność mająca przystosować środowisko geograficzne do potrzeb turystyki^[8].

Nieco inną koncepcję prezentuje cytowany już wcześniej V.T.C. Middleton, według którego jedno z ujęć określane mianem ogólnego produktu turystycznego pozwala postrzegać go jako zespół elementów, które go tworzą. W związku z tym „złożoność produktu turystycznego jest wynikiem jego kompleksowości”^[9]. Według V. T. C. Middletona istnieje pięć głównych składników ogólnego produktu, jakimi są:

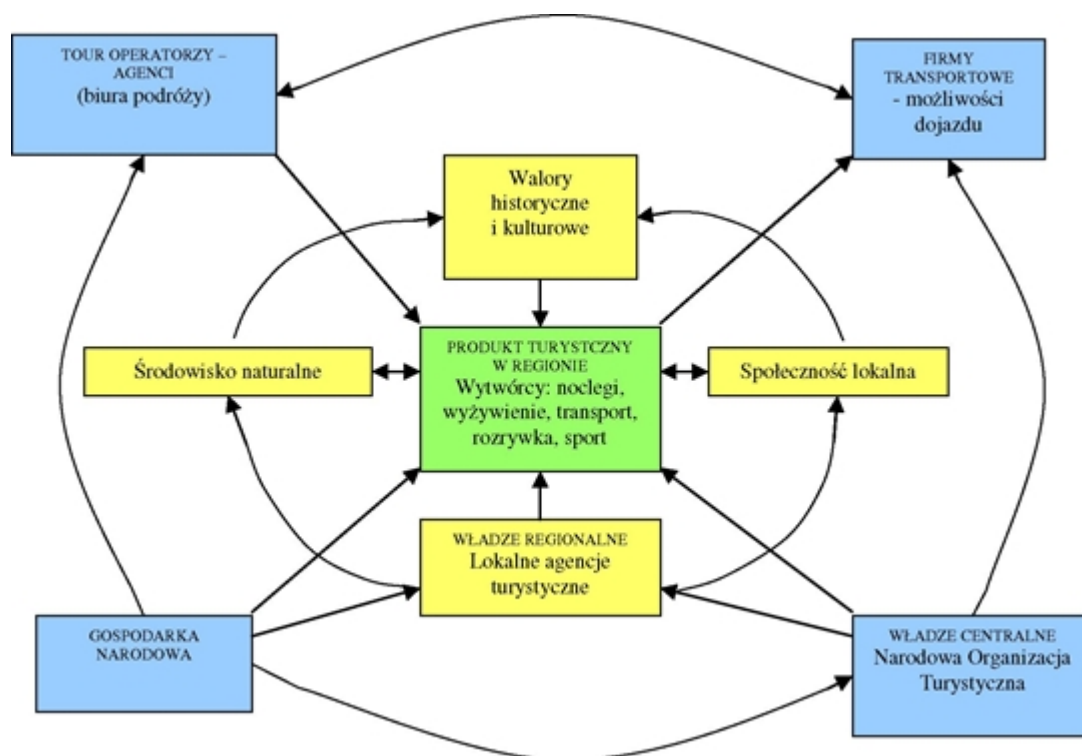
- Atrakcje i środowisko miejsca docelowego;

- Infrastruktura i usługi miejsca docelowego;
- Dostępność miejsca docelowego;
- Wizerunki miejsca docelowego;
- Cena płacona przez konsumenta.

Z marketingowego punktu widzenia produkt turystyczny wypełnia treść podaży turystycznej^[10].

Rozbudowany system podaży turystycznej składa się z rdzenia, dwóch kręgów oraz systemu powiązań między nimi. Przedstawiono go w postaci schematu 1.

Schemat 1. System podaży turystycznej



Źródło: Opracowano na podstawie: Kompendium wiedzy o turystyce, pod red. G. Gołembskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Poznań 2002, s. 128.

Rdzeniem tak zdefiniowanego systemu jest produkt turystyczny, który jest świadczony w regionie. Produkcją zajmują się miejscowi i zamiejscowi wytwórcy. Produkt ten dotyczy usług noclegowych, gastronomicznych, transportu wewnętrznego, rozrywek i sportu, a także usług pośrednio związanych z

obsługą turystów, np. ubezpieczenia, służba zdrowia, gospodarka komunalna itp. Krąg wewnętrzny stanowi niezbędne uzupełnienie usług świadczonych w rdzeniu. Składają się na niego środowisko naturalne i walory historyczno – kulturalne regionu. Na wytwarzanie usług turystycznych, ochronę środowiska i udostępnianie dóbr kultury i folkloru wpływ ma społeczność lokalna. Władze regionalne i lokalne natomiast sprawują czynności władcze i niewładcze w regionie. Krąg zewnętrzny tworzą ci, którzy działając poza regionem kreują produkt regionu wśród finalnych odbiorców. Są to biura podróży i przedsiębiorstwa transportowe. Zaś czynności administracyjnowładcze na szczeblu państwa wykonują organizacje centralne i Narodowa Organizacja Turystyczna^[11].

Podsumowując trzeba przypomnieć, że przedmiotem dysertacji jest produkt turystyczny obszaru (miejsca) rozumiany jako kategoria rynkowa, będąca wypadkową podaży turystycznej i popytu turystycznego. Wśród elementów tak rozumianego produktu turystycznego analizie podlegać więc będą: walory turystyczne, dostępność komunikacyjna oraz infrastruktura i usługi miejsca docelowego.

Przedstawione zostaną także podmioty uczestniczące w procesie kształtowania produktu turystycznego obszaru. Zaś po stronie popytu szczegółowo określone zostaną preferencje odwiedzających obszar recepcyjny.

^[1] J. Karczmarek, A. Stasia, B. Włodarczyk, Produkt turystyczny albo jak organizować poznawanie świata. Podręcznik, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 54.

^[2] J. Altkorn, op. cit, s. 104.

^[3] W.W. Gaworecki, Turystyka (2003), op. cit., s. 123.

^[4] Tamże, s. 124.

[5] A. Nowakowska, op. cit, s. 103.

[6] S. Wodejko, Ekonomiczne zagadnienia turystyki, Wyższa Szkoła Handlu i Prawa, Warszawa 1998, s. 24.

[7] O. Rogalewski, Zagospodarowanie turystyczne, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974, s. 6-7.

[8] W zagospodarowaniu turystycznym wyodrębniono trzy podstawowe dziedziny:

- Działalność mającą na celu przystosowanie dla potrzeb ruchu turystycznego walorów turystycznych, a więc tych elementów środowiska geograficznego, które stanowią właściwy cel przestrzennych wyjazdów turystycznych;
- Działalność zmierzającą do zapewnienia możliwości dojazdu (dostępności komunikacyjnej) do obszarów, miejscowości i obiektów, stanowiących cele wyjazdów turystycznych;
- Działalność zmierzającą do zapewnienia turystom niezbędnych warunków egzystencji w miejscu lub na szlaku będącym celem podróży, głównie wyposażenie ich we właściwe urządzenia obsługowe związane z zaspokojeniem między innymi potrzeb noclegowo – żywieniowych [Tamże].

[9] J. P. Piotrowski, B. Tekieli, Tworzyć produkt turystyczny, w: Turystyka w gminie i powiecie, pod red. A. Gordona, Polska Organizacja Turystyczna, Warszawa 2003, s. 62.

[10] „Przez podaż turystyczną rozumie się taką ilość dóbr i usług turystycznych, którą przy określonej cenie wewnętrznej (turystyka krajowa) lub kursie wymiennym walut danego kraju (turystyka zagraniczna) producenci są skłonni odstąpić nabywcom krajowym lub zagranicznym” [R. Łazarek, Ekonomia turystyki, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 1999, s. 73-74].

[11] Kompendium wiedzy o turystyce, pod red. G. Gołembskiego,

Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Poznań

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Struktura przestrzenna budownictwa mieszkaniowego

Kraków jest podzielony na osiemnaście dzielnic pomocniczych na mocy Uchwały Rady Miasta Krakowa nr XXI/143/91 z dnia 27.03.1991 roku. Podział ten zaprezentowano w załączniku nr 2. W tabeli 2.1.1 przedstawiono ludność miasta Krakowa na dzień 22.01.2000 roku według podziału na dzielnice

Tabela 2.1.1 Ludność Krakowa według dzielnic pomocniczych (stan w dniu 22.01.2000)

Lp.	Dzielnice	Ludność	
		W tyś.	W odsetkach
	Kraków razem	710,5	100,00
I	Stare Miasto	57,9	8,2
II	Grzegórzki	35,9	5,1
III	Prądnik Czerwony	48,7	6,9
IV	Prądnik Biały	59,8	8,4
V	Łobzów	41,1	5,8
VI	Bronowice	22,0	3,1
VII	Zwierzyniec	20,0	2,8
VIII	Dębniki	42,0	5,9

IX	Łagiewniki	13,1	1,8
X	Swoszowice	15,4	2,2
XI	Wola Duchacka	47,9	6,7
XII	Prokocim-Bieżanów	64,0	9,0
XIII	Podgórze	31,5	4,4
XIV	Czyżyny	23,0	3,2
XV	Mistrzejowice	56,5	8,0
XVI	Bieńczyce	49,1	6,9
XVII	Grębałów	20,0	2,8
XVIII	Nowa Huta	62,6	8,8

Źródło: Rocznik Statystyczny Krakowa 2000

Kraków tak jak większość miast ma problemy z nadmiernym rozrastaniem się, obszarami przemysłowymi, a także z przestrzeniami związanymi z historycznym dziedzictwem. W obecnej formie miasto rozrasta się scalając się już z terenami wiejskimi. Niezbędne jest odwrócenie tego procesu. Musi być rozstrzygnięta sprawa zmiany użytkowania istniejących terenów, tak by wysiłki na rzecz opracowania procesu rozproszenia miasta były skutecznie podejmowane. Kraków ma wiele terenów na których, mogą być prowadzone inwestycje mieszkaniowe, czy działalność gospodarcza lub takie udogodnienia jak parki czy urządzenia rekreacyjne. Występuje tu problem związany z terenami przemysłowymi (Huta Sędzimir i osiedle Nowa Huta). W krótkim okresie czasu trudno wypracować odpowiednie propozycje zagospodarowania tych terenów. Wiele będzie zależało od gospodarczego rozwoju miasta i popytu mieszkaniowego w innych dzielnicach miasta.[\[1\]](#)

W Krakowie w odniesieniu do mieszkalnictwa, szczególnie dwa tematy są ważne: renowacja zasobów mieszkaniowych w historycznych ośrodkach i potencjał działek przemysłowych zlokalizowanych w centrum. W budownictwie oraz działaniach renowacyjnych prowadzonych w mieście należy wziąć pod uwagę trzy ważne czynniki: demograficzne, rozpoznane potrzeby

mieszkaniowe oraz popyt. Zmieniające się wskaźniki demograficzne będą niewątpliwie oddziaływać na podaż mieszkań. Ważne jest przy tym, czy mieszkania mogą uzyskać osoby starsze czy też młodzi ludzie i młodzież studiująca.

Prywatne budownictwo w mieście osiągnęło znaczne efekty, jednak wydaje się, że występuje luka pomiędzy tym co się aktualnie buduje, a tym co jest potrzebne. Zachęty podatkowe i subsydia rządowe skłaniają inwestorów do budowy większych domów rodzinnych, co widać w nadwyżce podaży nad popytem. Na przyszłość jedyną właściwą opcją jest budowanie takich mieszkań, jakie są potrzebne na rynku. Powojenne zasoby mieszkaniowe z wielkiej płyty, typowe dla poprzedniego systemu politycznego, to ważny problem wymagający odrębnej strategii działania władz miasta. Do obecnego stanu niezaspokojenia potrzeb doprowadziły w Krakowie również takie zjawiska, jak długotrwałe i masowe niedoinwestowanie, niskiej jakości budownictwo, braki w utrzymaniu zasobów i niedostateczna prywatyzacja. Obserwacje wskazują, że mieszkańcy wybierają raczej inwestowanie w dobra konsumpcyjne, a nie w nieruchomości. [\[2\]](#)

Szacuje się, że rynek mieszkaniowy w Polsce stanowi w wymiarze liczby transakcji ponad 70%, a w wymiarze wartościowym ponad 80% całego rynku nieruchomości. Można zauważyć znaczną dynamikę wzrostu rynku nieruchomości województwa małopolskiego w dekadzie lat 90 osiągającą 144,2% wobec średniej dla Polski 143,8%. [\[3\]](#)

Poniżej w tabeli 2.1.2 przedstawiono najaktywniejsze województwa pod względem ilości zawartych transakcji na rynku nieruchomości.

Tabela 2.1.2 Województwa według ilości transakcji zawartych na rynku nieruchomości w roku 1999

Województwo	Liczba transakcji w tyś.
-------------	-----------------------------

Średnia dla wszystkich województw w Polsce	40,1
Mazowieckie	87,8
Śląskie	59,9
Małopolskie	58,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie W. Rydzik, *Badanie rynku obrotu mieszkaniami*, „Sprawy mieszkaniowe” 2001 nr 1-2, s.42 oraz dane GUS

Jak widać Małopolska jest jednym z najprężniej rozwijających się województw jeśli chodzi o nieruchomości. W roku 1999 województwo to liczyło 894,6tyś. mieszkań z czego aż 256tyś. liczył Kraków. W Małopolsce zawarto 175,8tyś. transakcji co oznacza, że 19,7% wszystkich nieruchomości brało udział w obrocie na rynku.

W Krakowie w przeciętnym mieszkaniu mieszka ok. 2,7 osoby, przy czym dla Polski średnia ta wynosi 3 osoby. Również liczba mieszkań na 1tyś. mieszkańców dla Krakowa (340) jest wyższa niż średnia dla Polski (311). Średnie mieszkanie ma powierzchnię ok.53m², dla Polski ta wartość jest wyższa o 3m². Łączna powierzchnia użytkowa wszystkich mieszkań w tym mieście wynosi 13,5mln ². Kraków ma bardzo specyficzny rynek nieruchomości. Przeważają tu mieszkania małe, których powierzchnia nie przekracza 60 m². Stanowią one w Krakowie aż 85% całego zasobu, zaś w Polsce ich liczba nie przekracza 60%. Warto tu również wspomnieć, iż mieszkania te składają się z 3,1 izby (2 pokoje i kuchnia), a średnia w Polsce wynosi 3,4 izby. Przeciętnie na jeden pokój przypada 1,3 osoby, zaś na izbę 0,9 osoby. Powierzchnia użytkowa na jedną osobę w Krakowie i średnia w Polsce wynoszą ok. 19,5m².

80% całego zasobu mieszkaniowego Krakowa stanowią mieszkania prywatne łącznie ze spółdzielczymi. Około 70% budynków mieszkalnych to domy jednorodzinne, jednakże zawierają one tylko około 10% ogólnej liczby mieszkań. [\[4\]](#)

Blisko $\frac{1}{3}$ zasobów, czyli ok. 250tyś. mieszkań ma ponad 55 lat. Wiele z nich kwalifikuje się do rozbiórki. Ok. 190 tyś. mieszkań ma ponad 30 lat. Większość z nich wymaga gruntownych remontów, a część z nich wyburzenia.

Od połowy lat 90-tych w Krakowie notowany jest wzrost liczby mieszkań oddawanych do użytku. W tabeli 2.1.3 przedstawione zostały dane dotyczące rodzajów oraz liczby oddanych mieszkań w latach 1995-2000.

Tabela 2.1.3 Mieszkania oddane do użytku w Krakowie w latach 1995-2000

Wyszczególnienie	1995	1996	1997	1998	1999	2000
Budownictwo mieszkaniowe ogółem	1677	1948	3035	3496	4212	3383
W tym:						
Spółdzielcze	912	1278	2018	2123	2459	876
Komunalne i zakładowe	179	391	211	33	70	64
Indywidualne (osób fizycznych)	283	273	700	660	832	692
Społeczne czynszowe (TBS)	0	0	0	64	146	223
Przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	303	6	106	616	705	1528

Źródło: W. Rydzik, *Badanie lokalnego rynku obrotami mieszkaniami*, „Sprawy mieszkaniowe” 2001 nr1-2, s. 44

Według danych WUS, w roku 2000 oddano do użytku 3383 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej 245,7tyś m², a przeciętnej wynoszącej 72,6m². Wielkość mieszkań w Krakowie jest bardzo zróżnicowana. Zależy ona w dużej mierze od rodzaju mieszkania. W tabelce 2.1.4 przedstawione zostały tendencje w wielkości budowanych mieszkań.

Tabela 2.1.4 Powierzchnia użytkowa mieszkań oddawanych do

użytku

Mieszkania	1990	1998	1999	2000
Indywidualne	121,8m ²	141,7m ²	102,6m ²	112,0m ²
Spółdzielcze	62,3m ²	–	54,1m ²	68,4m ²
Na sprzedaż lub wynajem	69,3m ²	–	57,2m ²	60,9m ²

Źródło: opracowanie własne na podstawie W. Rydzik, *Badanie lokalnego rynku obrotu mieszkaniami*, „Sprawy mieszkaniowe” 2001 nr 1-2, s. 43

Trzeba pamiętać, że Kraków jest bardzo specyficznym miastem. W dużej mierze mieszkania przeznaczone są pod wynajem. Związane jest to z dużą liczbą studentów. Również duża liczba turystów ma wpływ na rynek nieruchomości. Istnieje tu dużo placówek turystycznych nastawionych na wynajem pokoi czy mieszkań.

[1] E. Kozłowski`, *Rozwój miast w warunkach przekształceń rynkowych*, „Sprawy mieszkaniowe” 2001 nr 3, 104

[2] Ibidem, s. 109.

[3] W. Rydzik, *Badanie lokalnego rynku obrotu mieszkaniami*, „Sprawy mieszkaniowe” 2001 nr 1-2, s. 43

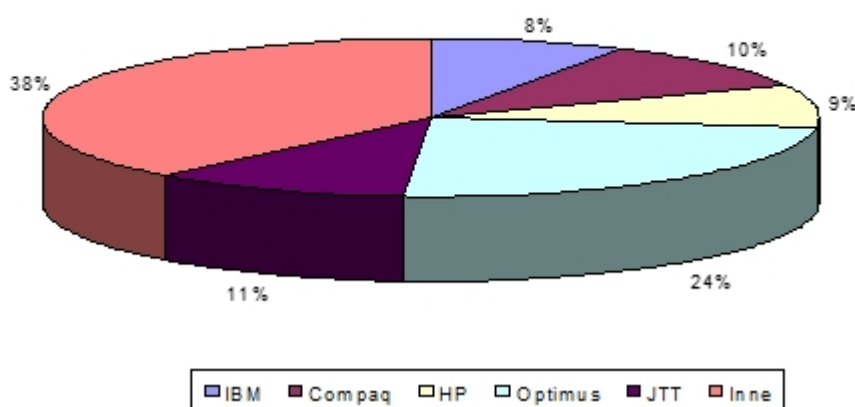
[4] Ibidem, s.44

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Pozycja rynkowa Optimus SA

Polski rynek komputerów PC określa się mianem niedojrzałego. Wyznacznikiem tej niedojrzałości jest brak dominacji marek międzynarodowych, przede wszystkim amerykańskich nad producentami lokalnymi. Na podstawie rozwoju sytuacji na rynkach Europy Zachodniej, oraz Czech, Węgier i Rosji gdzie dominują marki amerykańskie, jak Dell, Compaq, IBM oraz Hewlett-Packard, można oczekiwać podobnego scenariusza także na ignorowanym dotychczas przez największych rynku polskim. Na razie dwa pierwsze miejsca należą do polskich firm – Optimusa i JTT, które łącznie stanowią ponad 35% rynku. Widać jednak coraz większą presję ze strony zachodnich producentów i dystrybutorów, którzy na przestrzeni ostatnich dwóch lat zwiększyli udział w naszym rynku. Rysunek nr 10 przedstawia udział poszczególnych marek komputerów osobistych w polskim rynku IT w 2000 r.

Rysunek 10. Udział producentów w polskim rynku PC w roku 2000



Źródło: idg.pl/news

W roku 2001 ze względu na trudności finansowe oraz proces podziału spółki zarówno poziom produkcji jak i sprzedaży komputerów marki Optimus znacznie się zmniejszył. Firma w

sumie sprzedała niewiele ponad 80 tys. komputerów osobistych co stanowiło ponad 12% udziału w rynku. Według międzynarodowej firmy zajmującej się badaniem rynku – International Data Corporation (IDC), sprzedaż PC w Polsce osiągnęła w 2001 roku rekordową ilość 650 tys. szt., natomiast rok wcześniej sprzedano ich około 590 tys. szt. Szacuje się, że w ciągu najbliższych 5 lat liczba sprzedawanych w Polsce komputerów osobistych wzrastać będzie o 15% rocznie.

Pomimo spadkowej dynamiki wzrostu sprzedaży komputerów osobistych w pierwszej połowie 2001 roku w Polsce i na świecie. Rynek PC ma przed sobą jeszcze duży, niewykorzystany potencjał. Szczególnie optymistyczne prognozy generowane są w odniesieniu do rynku MSP, zatrudniających od 10 do 500 osób. Według różnych źródeł ponad połowa, a nawet 60% firm z segmentu MSP nie posiada komputera. Kluczowym czynnikiem warunkującym zakup komputera dla większości małych firm jest jego cena, rzetelne wsparcie techniczne oraz opieka gwarancyjna. Optimus Technologie, kontynuując działalność Spółki Optimus SA, będzie rozwijał swoją ofertę komputerów biurowych pod kątem dostarczenia wszystkich tych cech, a dodatkowo zapewniał będzie stabilność pracy, nowoczesność i wysoką jakość produktów.

Komputery biurowe wyróżniają się wysoką funkcjonalnością, atrakcyjnym wzornictwem i zastosowaniem unikalnych ergonomicznych rozwiązań, jak również gotowością do pracy w lokalnej sieci komputerowej i internecie. Można oczekiwać, że właśnie rynek MSP będzie siłą napędową popytu rynkowego na komputery osobiste przez najbliższych kilka lat.

Drugim kluczowym segmentem rynkowym dla działalności Optimus Technologie w ramach oferty komputerowej będą użytkownicy domowi. Penetracja komputerów wśród gospodarstw domowych w Polsce szacowana jest na około 10-12%, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych odsetek ten jest niewspółmiernie wyższy, bowiem wynosi ponad 50%, przy czym bardzo często rodziny amerykańskie posiadają w domu więcej niż jeden komputer. Powodem takiej

dysproporcji jest nie tylko różnica w poziomie życia i zamożności społeczeństw, ale przede wszystkim w uwarunkowaniach gospodarczych, przejawiających się w sposobach finansowania zakupów. Polskie rodziny dążą ku nowoczesności, ale podstawową barierą na tej drodze są niskie dochody i wysokie koszty dostępnych w Polsce kredytów i systemów ratałnych.

Optimus zamierza wychodzić naprzeciw oczekiwaniom klientów i dostarczać komputery o najkorzystniejszej relacji pomiędzy ceną, jakością i funkcjonalnością. Ważną grupą odbiorców komputerów są profesjonaliści – szczególnie wymagający użytkownicy indywidualni oraz biznesowi. Z myślą o nich Optimus będzie rozwijać wysokiej klasy, najbardziej wydajne komputery i stacje robocze mogące sprostać nawet najbardziej wyrafinowanym oczekiwaniom.

Pod względem stosowanych rozwiązań rynek korporacyjny i instytucjonalny jest bardziej specyficzny. Ponieważ informatyzacja dużych jednostek wiąże się zwykle z koniecznością pracy w sieci komputerowej, a poufność danych wymaga stosowania specjalnych zabezpieczeń i centralnego administrowania sprzętem, miejsce standardowych komputerów zajmują coraz częściej terminale zwane też końcówkami sieciowymi, które podłączone są do serwera i pozwalają administratorowi na sprawne zarządzanie siecią. Optimus od kilku lat rozwija ofertę terminali sieciowych, które z powodzeniem wdrażane są w instytucjach rządowych, samorządowych oraz w służbach mundurowych.

Bardzo istotną częścią rozwijającego się rynku są systemy serwerowe adresowane do segmentu korporacyjnego. Aktualnie dostrzegany jest trend rozwoju systemów z obszaru „High Availability” (o wysokiej niezawodności). W roku 2001 firma Optimus Technologie sprzedała 906 takich serwerów. Są to rozwiązania przeznaczone do obsługi krytycznych środowisk informatycznych o znaczeniu strategicznym, takie jak duże bazy danych, wymagające serwery aplikacji czy platformy

telekomunikacyjne. Optimus aktualnie realizuje politykę ekspansji swojej działalności w kierunku rozwiązań budowanych w oparciu o zaawansowane technologie. W ofercie pojawiły się kompleksowe systemy klastrowe oferujące najwyższy poziom dyspozycyjności, wydajności oraz bezpieczeństwa.

Spółka Optimus Technologie stara się, aby jej wyrób lub usługa w jak największym stopniu zaspokajały potrzeby i oczekiwania nabywców. Trwają ciągłe badania i wydaje się niemało pieniędzy na opracowywanie nowych rozwiązań szczególnie w zakresie integracji aplikacyjnej wykorzystującej nowatorskie rozwiązania oprogramowania. W przypadku komputerów osobistych postęp i ewolucja rozwiązań odbywa się na rynku światowym a spółka Optimus jest zbyt mała aby uczestniczyć w tym procesie. Niemniej jednak wszelkie nowatorskie rozwiązania są przez spółkę natychmiast przyswajane i poziom techniczny jej produktów nie odbiega od standardu światowego. Narastająca globalizacja gospodarki i silna konkurencja sprawia, że produkt i jego zdolność do zaspakajania potrzeb nabywców nie jest głównym elementem osiągnięcia przewagi konkurencyjnej.

Znacznie większe znaczenie z punktu widzenia walki konkurencyjnej ma kolejny element marketingu-mix a mianowicie cena. Niestety w tym elemencie sytuacja Optimusa też nie jest najlepsza. Mniejsze lokalne firmy są w stanie oferować swoje produkty po niższych cenach. Nie ma tu większego znaczenia, że wyroby te są często niskiej jakości, zmontowane z najtańszych podzespołów. Firmy takie oferują przeważnie komputery dla odbiorcy indywidualnego w szczególności mniej zasobnego, dla którego cena jest jedynym kryterium zakupu. Z drugiej strony skali znajdują się międzynarodowe korporacje, których wyroby są znacznie droższe od komputerów Optimus ale one głównie obsługują klientów instytucjonalnych dla których z kolei najważniejszym kryterium w wyborze oferty jest jakość i niezawodność. Gdyby jednak światowi potentaci chcieli zawładnąć rynkiem użytkowników indywidualnych, są w stanie zaproponować ceny atrakcyjne nawet w długim okresie.

Działania takie realizuje już firma Compaq i IBM, oferujące swoje wyroby po cenach o ok. 20% niższych niż komputery firmy Optimus. Reasumując, zagrożeniem dla firmy są obecnie małe lokalne firmy montujące wątpliwej jakości komputery po niskich cenach oraz w przyszłości światowi potentaci będący w stanie podjąć wojnę cenową na polskim rynku markowych komputerów.

Jeśli chodzi o promocję, firma Optimus przyjęła strategię internetowej kampanii reklamowej poprzez portal Onet.pl i sklepy internetowe. Firma nastawiła się również na realizację działań promocyjnych i reklamowych realizowanych poprzez sieć licencjonowanych przedstawicielstw i dealerów sprzętu. Klasyczne działania reklamowe odnoszą się praktycznie wyłącznie do wyrobów fiskalnych.

Przejrzystość działalności i zwartość struktury – to podstawa strategii dla Optimusa na rok 2003 i następne. Według nowego Zarządu Optimus musi wybrać, czy chce być producentem, czy integratorem.

Przejrzystość Optimusa ma polegać na ujednoczeniu jego działalności. Zwartość zaś oznacza rezygnację z holdingowej struktury. Zarząd firmy ma dwa pomysły na poprawę sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Pierwszy z nich polega na skupieniu się na produkcji i sprzedaży komputerów. Szef Optimusa planuje, że z tytułu sprzedaży pecetów osiągnie wyniki finansowe pozwolą na rentowną produkcję już w 2003 roku. Przeciętna marża Optimusa wynosi 9%, koszty operacyjne (administracja, zarząd, księgowość, itp.) mogą zostać obniżone do ok. 5 % co daje zysk operacyjny ze sprzedaży pecetów na poziomie 4%, co w warunkach ostrej konkurencji na tym rynku jest wysokim wskaźnikiem.

Decydując się na model producencki, Optimus nie ograniczyłby się jednak do komputerów. Zarząd chciałby w przyszłości poszerzyć ofertę o sprzęt elektroniczny, np. skanery, aparaty cyfrowe a nawet nowoczesne telewizory. Ujawnia, że firma pracuje obecnie nad „projektem chińskim”, tzn. rozważa zakup

fabryki tego rodzaju sprzętu w jednym z krajów azjatyckich. Optimus nie miałby trudności z wprowadzeniem na rynek nowych produktów spod znaku elektroniki domowej. Pomogłaby mu w tym jego marka – uważa prezes. Na dowód przytacza ostatnie dane Instytutu Marki Polskiej: Optimus jest marką, która zajmuje wysokie 27 miejsce w rankingu najlepiej rozpoznawanych marek w Polsce.

Produkcja i sprzedaż pecetów to jedna z dróg, którymi może podążyć Optimus. Druga zaś to integracja. Nowy szef Optimusa zakłada, że jeśli firma skupi się na tym modelu biznesowym, w ciągu dwóch lat 30 % jej obrotów będzie pochodzić z usług integratorskich. Zanim jednak Optimus stałby się integratorem z prawdziwego zdarzenia, musiałby kupić 6-7 firm zajmujących się oprogramowaniem. Firma gotowa jest na ten cel wydać nie więcej niż 20 mln złotych. Czy spółka będzie producentem, czy integratorem, rozstrzygnie się w ciągu kilku najbliższych miesięcy.

Ujednoczenie profilu produkcji to nie jedyne zadanie, które czeka nowy zarząd w najbliższym czasie. Konsekwencją ujednoczenia działalności Optimusa ma być uporządkowanie jego struktury organizacyjnej. Obecnie jest on holdingiem składającym się z około 30 spółek, w których ma większościowy lub mniejszościowy udział. Firma zamierza skupić kapitał w jednej spółce. Udziały w firmach, które nie pasują do modelu działalności wybranego przez Optimusa, mają więc być sprzedane. Wśród spółek-córek, których Optimus się nie wyzbędzie, wymienia się Optimusa Enterprise i Xtrade.

Sprzedaż pozostałych spółek wiąże się ze zwolnieniami. Obecnie w holdingu pracuje około 550 osób. Prezes na razie nie chce ujawnić, ile osób straci pracę. Pociesza, że koncentracja kapitału ma także jaśniejszą stronę. W przypadku przyjęcia modelu integracyjnego możliwe jest nawet zatrudnienie pracowników – specjalistów od oprogramowania. Zwolnienia mają dotyczyć nie tylko szeregowych pracowników.

Przeobrażeniom ma ulec także struktura akcjonariatu Optimusa. Jego nowy szef chciałby, aby ok. 40 proc. akcji należały do 5-6 udziałowców, a reszta byłaby w obrocie rynkowym. W tej chwili najwięksi akcjonariusze Optimusa to BRE Bank (12,8 proc.), ITI (25,9 proc.) i Grupa Onet.pl (18,6 proc.). 37,6 proc. papierów należy do drobnych udziałowców.

Na pewno nie zmieni się w Optimusie jedno – marka. To ona ma być atutem w przypadku obu wariantów modelu biznesowego (producentckiego i integratorskiego), tym bardziej że znana jest nie tylko w Polsce. Optimus ceniony jest także za granicą. Przyczyniły się do tego przetargi organizowane przez agencje NATO. Jeden z nich Optimus już wygrał na początku 2002 roku (jego wartość wynosi 1,5 mln euro), a w trzech następnych bierze udział (łącznie opiekują na kwotę 10 mln euro). Optimus znany jest także na Ukrainie. Jeszcze w 2001 roku zawarł z tamtejszym rządem umowę na dostawę sprzętu i usługi integracyjne dla urzędów podatkowych (wartości 12 mln dol.). Możliwe, że dojdzie do podpisania następnego kontraktu.

Optimus należy do czołówki polskich dystrybutorów branży IT. Każdego roku notowany jest wzrost dochodów pochodzących z tej części działalności firmy. Wzrasta również udział tych dochodów w całości dochodów realizowanych dotychczas przez Spółkę Dzieloną. Przejawem ciągłej dbałości o aktualność, atrakcyjność oraz rozwój oferty wraz z wymogami odbiorców są ciągłe prace w zakresie:

- nawiązywania współpracy z największymi światowymi producentami sprzętu,
- poszukiwania nowych produktów z branży IT w ofercie producentów,
- przeprowadzania badań, testów, prób nowych produktów pojawiających się na rynku w zakresie ich jakości i współpracy z innymi urządzeniami komputerowymi,
- zapewniania wysokiej jakości oferowanych towarów,
- zapewniania serwisu gwarancyjnego i pogwarancyjnego dla sprzedawanych produktów, zapewniania materiałów

- eksploatacyjnych,
- dbałości o ciągłość i szeroki wachlarz oferty,
 - nawiązywania współpracy z największymi dystrybutorami sprzętu komputerowego na rynku polskim w celu umocnienia pozycji wśród czołówki dystrybutorów krajowych, prowadzenia wspólnych akcji marketingowych,
 - zawierania strategicznych powiązań z dostawcami podzespołów i komponentów,
 - realizowania wspólnych szkoleń i treningów zarówno dla handlowców i grup sprzedających, jak i dla dealerów.

Wykorzystując dotychczasową pozycję Optimus SA w zakresie dystrybucji towarów oraz możliwości finansowe działalność ta powinna rozwijać się stabilnie i powinna wzrastać rola firmy wśród krajowych dystrybutorów.

Wydaje się, że dla opracowania konkurencyjnej strategii dla firmy Optimus w przypadku przyjęcia modelu produktowego kluczowym elementem jest polityka dystrybucji a w niej pośrednio elementy promocji, reklamy i kształtowania pozytywnego wizerunku marki, dlatego temu elementowi zostanie poświęcony IV rozdział pracy [tej pracy **magisterskiej**].

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.